

Inkwizycja królewska 1480-1834

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

*To niecna herezja, gdy się chce siłą, razami,
więzieniem przyciągnąć tych, których
nie zdołano przekonać za pomocą rozumu"*

Święty Atanazy, księga I

"W Hiszpanji, w następstwie długich wojen zwierzchnictwo polityczne zostało zdobyte z powrotem przez chrześcijan (1492). Ludność dzieliła się tam na trzy grupy: chrześcijan, muzułman czyli Maurów i żydów, pierwszych nade wszystko **wojowników**, drugich rolników, trzecich uczonych i handlujących. Ci ludzie domagali się tylko życia w spokoju i **utrzymywali dobre stosunki; Kościół już od XI wieku pracował nad ich zatruciem.** Powiodło mu się aż za dobrze w fanatyzowaniu Hiszpanji. Inkwizycja tym razem poddana legalnie władzy królewskiej, którą groziła jednakże sobie przywłaszczyć, została ustanowiona w 1480 i zabrała się do udręczania i palenia tych z muzułman i żydów, nawracanych siłą, począwszy od XIV wieku, których podejrzewano o sekretne praktykowanie swych dawnych obrzędów, co stanowiło zbrodnię **relapsji** (...) najmniejsze przestępstwo relapsji (polegające, na przykład, na wstrzymywaniu się od mięsa wieprzowego) było karane konfiskatą majątków, dzielonych pomiędzy Inkwizycję a Koronę, **chciwość panujących złączyła się z fanatyzmem mnichów dla uczynienia z Hiszpanji piekła, oświecanego samym blaskiem stosów.**

Pierwszy wielki inkwizytor, spowiednik króla, dominikanin **Torquemada**, otrzymał powinszowania papieża; sam jeden kazał spalić **6 tysięcy ofiar.** Nazywano te bezecne ceremonie „aktami wiary”, **"autos de fé"**; królowie na nich asystowali z gołą głową, na siedzeniu mniej wzniesionym od tronu wielkiego inkwizytora. Zaczął się wielki dramat zbrodniczości; cała działalność naukowa została wkrótce zduszona, i średniowiecze przedłużyło się w Hiszpanji aż do naszych dni(1924 r. — przyp.). „Stąd to milczenie stało się charakterem tego narodu, zrodzonego z całą żywością, jaką daje klimat gorący i rodzajny" (Wolter) (...) W 1834 królowa Krystyna wniosła ostatecznie Inkwizycję, która zabiła, w Hiszpanji tylko, przynajmniej 100.000 osób, wypędziła z niej

1.500.000 innych i zrujnowała cywilizację tego pięknego kraju"

„Na skutek rozkazu Wielkiego Inkwizytora — braciszka Turrecrematy (zw. Torkwemdą) - Ferdynand V., zwan Katolickim, wypędził z kraju wszystkich Żydów, dając im trzy miesiące czasu na rozmyślanie i wynjście z granic państwa. Wolno im było wziąć z sobą "wszystko" co posiadali - prócz złota i srebra... Braciszek Turrecremta zaostrzył jeszcze ten edykt banicyjny w dyecezyi Toledo przez rozkaz obowiązujący wszystkich chrześcijan pod groźbą ekskomuniki i wzbraniający dostarczania Żydom niezbędnych środków do życia. Po wydaniu tych praw koło pół miliona Żydów opuściło kraje, rządzone przez Ferdynanda V. Większość ich ginęła w nędzy... Czyny tej miary znalazły najwyższe uznanie u wszystkich władców chrześcijańskich. Co prawda, niektórzy filozofowie, krytykując edykt Ferdynanda Katolickiego, usiłowali dowieść, że religia chrześcijańska zakazuje prozelityzmu w postaci gwałtu, ognia i miecza i że hańbą jest myśleć inaczej... „Są to jednak argumenty liche" - twierdzi Paramo — „i ja sądzę, że edykt króla Ferdynanda był tem jeszcze sprawiedliwszy, że pozostawiał Żydom swobodę wyboru pomiędzy chrztem św. a dobrowolnem opuszczeniem kraju. Co do sekwestracji ich majątku, to — przecież zdobyli go lichwą na ludności chrześcijańskiej... Zresztą i wreszcie — popadli Żydzi przez śmierć Zbawiciela w niewolę wieczną, zaś własność niewolnika jest własnością pana". ... Zaprowadzenie Inkwizycyi w Toledo otworzyło dla kościoła źródła bogactwa... Popłynęła krew, ale i złoto. W pierwszym dwuletnim okresie spalono 52 zapamiętałych (i zamożnych) heretyków, a 220 skazano in contumacia. Można więc sądzić o pożytkach św. Machiny, która w

tak krótkim czasie tak pozytywne osiągnęła zdobycze. Niestety, od początku XV. Wieku papież Bonifacy IX. Daremnie czynił zabiegi dokoła wprowadzenia Inkwizycji w Portugalii. „Lecz niezbadane są ścieżki Boga Pana” — mówi Paramo... Bo czego nie zdołali, mimo najgorętsze wysiłki, uzyskać papieżu, — uczynił sam król Jan III., powierzając to dzieło zręcznemu łotrzykowi, którego mu poddał Bóg, jako narzędzie... I szła Inkwizycja, jak cień, za każdą zdobyczą terytoryalną, wędrując za Hiszpanami do Ameryki i za Portugalczycami do Indyi.” (Wolter, Słownik filozoficzny)

"Podręcznik inkwizytorów" — Eymeric

Fragment podręcznika inkwizytorów: „Ostatecznym celem procesu i skazania na śmierć nie jest zbawienie duszy oskarżonego, ale utrzymanie porządku publicznego i sterroryzowanie ludności.”. Podręcznik inkwizytorów, „pełen okrucieństwa i głupoty” (Wolter), napisany w XIV w. przez generalnego inkwizytora Królestwa Aragonu, dominikanina Nicolaus Eymericus. Jak pisał Wolter: „Kto chce nabrać szacunku względem Inkwizycji a zwłaszcza jej odrębnej, prawom świeckim nieznannej procedurze, niech sięgnie do podręcznego słownika Inkwizytorów: 58. Wykluczona niech będzie litość dla dzieci, obecnych przy torturach ojca. Albowiem dzieci prawem boskiem i ludzkim odpowiadają za grzechy rodziców. 123. Żadnych doniesień chociażby i bezpodstawnychnie wolno inkwizytorowi wykreślać z księgi... Prawda może wyjść na jaw znacznie później... 296. Przy odczytaniu protokołu w obecności oskarżonego wolno i godzi się opuścić nazwisko szpiega i indykatora... Oskarżony niech błądzi w domysłach... 313. Dla stosowania tortury wystarczy zwykła chwiejność w zeznaniach oskarżonego. 319. Przy uwolnieniu oskarżonego od odpowiedzialności należy wystrzegać się uznania go za niewinnego... Dość jest powołać się na brak dostatecznych dowodów winy. 331. Odstępcy od kościoła, którym ta zbrodnia została wykazana, mimo wszystkie obietnice i przyrzeczenia na przyszłość, będą wydani świeckiej sprawiedliwości dla wydania i wykonania wyroku. Inkwizycja ogłasza, że w oznaczonym miejscu i czasie zbrodniarz będzie oddany w ręce władzy świeckiej i obwieszcza ludowi, aby mógł być na uroczystości obecnym, wysłuchał kazania inkwizytora i uzyskał przez to zwykłe odpusty (40 dni dla widzów i słuchaczy, trzy lata dla tych, którzy przyjmowali udział w tropieniu, sądzeniu i skazaniu heretyka i również trzy lata odpustu dla tych, którzy wskażą nowych kacerzy). 332. Winny, nad którym już zapadł wyrok, przeprowadzonym będzie na miejsce męki. Towarzyszy mu tłum pobożnych, którzy się za niego modlą i nie opuszczają go, dopóki nie odda duszy Panu Bogu. 335. Gdyby kacierz, już przywiązany do ofiarnego słupa na stosie, wyraźnie ujawniał żal i skruchę, to w drodze wyjątkowej łaski może być do kościoła przyłączony (tem niemniej spalony). Wreszcie w 369. żąda Eymeric, aby postępowanie odbywało się bez gadulstwa adwokatów — w nieprzerwanym posiedzeniu, bezapelacyjnie, z ograniczeniem liczby świadków i t. d. Oburzającą tę procedurę katów i idiotów stosowano z nieznacznymi zmianami w Hiszpanii i Portugalii.” (Słownik filozoficzny)

Wobec tego wszystkiego należy uznać, że pogardy godni są chwalczy braciszka Toquemady, a takich wśród katolików nie brakuje. Niektórzy z nich wysuwają postulaty, które kwalifikują ich autorów na leczenie psychiatryczne: „Oby tak jak, inny wielki inkwizytor, późniejszy papież św. Pius V, i on doczekał się uznania, a może i wyniesienia na ołtarze.” Zobacz więcej: [Thomas Torquemada — Inkwizytor Generalny](#)

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 28-06-2002 Ostatnia zmiana: 01-09-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,685) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,685>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl